

Posel na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Tadeusz IWINSKI

W Pani Posel
Ewa KOPACZ
Marszalek Sejmu RP
w miejscu

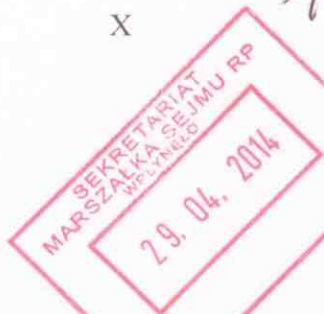
Szanowna Pani Marszalek,

Na podstawie art. 193 Regulaminu Sejmu RP, przesyłam w załączeniu PONOWNĄ interpelację do Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Infrastruktury i Rozwoju, w sprawie poważnych opóźnień w budowie szybkiej kolei Rail Baltica.

Warszawa 29 IV 2014r.

X

Tadeusz Iwinski



W Pani Senator
Elżbieta BIENKOWSKA
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Infrastruktury i Rozwoju
Al. Ujazdowskie 1/3
00- 583 W a r s z a w a

PONOWNA interpelacja w sprawie poważnych opóźnień w budowie szybkiej kolei Rail Baltica

Szanowna Pani Premier, Szanowna Pani Minister ! Przed pięcioma tygodniami wystąpiłem do Pani z interpelacją w omawianej sprawie. Niedawno dotarła do mnie odpowiedź na nią, podpisana przez jednego z zastępców Pani Minister, podsekretarza stanu Zbigniewa Klepackiego. Podkreśla się w niej znaczenie Rail Baltica jako unikatowego, bezpośredniego lądowego połączenia z korytarzami sieci bazowej TEN-T w Unii Europejskiej, mającego łączyć stolicy krajów nadbałtyckich (Helsinki, Tallin, Ryge) przez Kowno z Warszawą i dalej z innymi stolicami europejskimi ,m.in. z Pragę, Berlinem i Wiedniem. Wiceminister informuje też, że strona polska zakłada całkowitą elektryfikację linii Rail Baltica i jej wyposażenie w ERTSM, a także iż odcinek Sadowne-Białystok przeznaczony jest do modernizacji ze źródeł instrumentu Connecting Europe Facility w latach 2014- 2020.

Jednakże- mimo pozornej szczegółowości odpowiedzi, nie znalazłem odniesienia do kilku mych podstawowych pytań. Z tych względów odpowiedź muszę uznać za NIEZADOWALAJĄCĄ.

Kluczową kwestią pozostaje to, CZY do roku 2020 zostanie zmodernizowany odcinek z Białegostoku przez Elk do granicy z Litwą, czy nie- co utrzymywał litewski minister transportu i komunikacji, powołując się na list od Pani Premier ? Dlaczego typu informacje nie są udzielane z pierwszej ręki, a opinia publiczna dowiaduje się o nich z innych źródeł i to zagranicznych? Jeśli rzeczywiście marzenia o szybkiej kolei z Białegostoku do litewskiej granicy należy odłożyć ad acta, to co jest tego powodem ? Na jakiej zatem podstawie posłowie PO z regionu (Bożena Kamińska z Suwałk i Andrzej Orzechowski z Elku), powołując się na rozmowy w Pani resorcie, informowali, że do 2020r. powstanie cała trasa? I na koniec- nie otrzymałem informacji, dlaczego Polska nie potrafiła wykorzystać WIĘKSZOŚCI środków unijnych na rozwój infrastruktury kolejowej w okresie 2007-2013 (szacuje się, iż wykorzystano je zaledwie w 15-20%) ?

Z wyrazami poważania *Tadeusz Iwinski*